

I. DROGA KRZYŻOWA

Pieśń

Stała Matka Bolesciwa * Obok krzyża ledwo żywa,
Gdy na krzyżu wisiał Syn, * Gdy na krzyżu wisiał Syn.

Duszę Jej, co łez nie mieści, * Pełną smutku i boleści,
Przeszedł miecz dla naszych win, * Przeszedł miecz dla naszych win.

Intencja

Panie, cierpiałeś niosąc ciężki krzyż na górę Kalwarię z miłości do mnie. Niestety tyle razy obraziłem Boga swoimi grzechami. Nie jestem godzien nazywać się dzieckiem Bożym. Chcę właśnie teraz odbyć tę drogę krzyżową, aby pokutować za moje grzechy i w duchowej łączności z Twoimi cierpieniami, okazać Ci, jak bardzo Cię miłuję.

I. Jezus skazany na śmierć

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Piłat jest przeświadczony, że ma moc skazać lub uniewinnić stojącego przed nim Chrystusa. Nie wiedział, że skazuje Boga - Człowieka i że na zawsze już jego wyrok pozostanie w historii ludzkiej jako symbol niesprawiedliwego sądu. Czy człowiek sądząc niesprawiedliwie wie, jak wielkie wyrządza zło, jak to zło pozostaje i jakie wartości uśmierca w sobie i w drugich?

Panie Jezu, niesprawiedliwie osądzony przez człowieka, naucz nas kochać, a nie sądzić.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

O, jak smutna i strapiona * Matka ta błogosławiona,
Której Synem niebios Król! (2)

II. Jezus bierze krzyż na swe ramiona

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Przyjąłeś, Chryste, krzyż. I on wśród nas pozostał. Taki prosty znak, taki powszedni, że często aż niezauważalny. A jednak trudny do odczytania, tajemniczy; związał się bowiem trwale z najgłębszym dramatem bosko-ludzkiemu: winy, zła i miłości, przebaczenia. I to wciąż się powtarza, w życiu każdego człowieka, W tym dramacie nie jestem widzem, muszę przeżyć wszystko: Twój krzyż musi stać się moim krzyżem; pozostanie on dla mnie tajemnicą, choć będzie wielkim darem.

Naucz nas, Panie, dostrzegać i przyjmować krzyż, nawet wtedy, gdy go nie rozumiemy.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Gdzież jest człowiek, co łzę wstrzyma, * Gdy mu stanie przed oczyma
W mękach Matka ta bez skaz? (2)

III. Pierwszy upadek Jezusa

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Ten Twój krzyż musiał być tak ciężki, że nie można go było dalej nieść. I w moim

życiu czasem trudności tak się zsumują i przytłoczą, że upadam; bardzo słaby, rozbity wewnętrznie może być człowiek. Ale słabość może stać się siłą, gdyż Syn Boży wziął na siebie wszystkie ludzkie słabości, poczuł smak zupełnego wyczerpania, by człowiek mógł powstać, scalać się wewnętrznie, odradzać.

Jezu, nasz Bracie w człowieczeństwie, w znużeniu naszym otwórz nam oczy, byśmy dojrzeli Twoje wspomnienie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Za swojego ludu zbrodnie * W mękach widzi tak niegodnie
Zsieczonego Zbawcę dusz. (2)

IV. Jezus spotyka swoją Matkę

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

W tej ponurej atmosferze otaczającej Chrystusa pojawia się Jego Matka. To było rzeczywiste spotkanie, ze zrozumieniem i oddaniem bez końca, spotkanie pomocne. To ważne, czy spotka się kogoś w chwilach trudnych, bo tak często między ludźmi jest tylko mijanie się. A cierpienie osamotnia, oddziela od innych.

O Maryjo, Matko Najboleśnieszka, naucz nas pomocnego spotykania naszych braci cierpiących.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Matko, coś miłości zdrojem, * Spraw, niech czuję w sercu moim
Ból Twój u Jezusa nóg! (2)

V. Szymon Cyrenejczyk pomaga Jezusowi nieść krzyż

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

To zadziwiające, że Bogu potrzebny jest człowiek. Bóg tak ufa człowiekowi, że zostawia mu jego część; godzi się na jego pomoc, nawet niechętną, wymuszoną. Nie ma więc spraw nieużytecznych w moim życiu; liczy się każdy wysiłek, każde cierpienie.

Dzięki Ci, Panie, że nam zaufałeś, naucz nas czujnego współdziałania z Tobą.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Matko, ponad wszystko świętsza, * Rany Pana aż do wnętrza
W serce me głęboko wpój. (2)

VI. Weronika ociera twarz Jezusowi

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

W dyskretnym milczeniu podeszła i otarła twarz prowadzonemu na śmierć. Trzeba było tego gestu nieznannej kobiety, by pod zniekształconymi przez katów rysami ukazała się twarz Tego, który nie był przecież zwykłym skazańcem.

Tak trudno często dojrzeć prawdziwą twarz człowieka. Panie, naucz nas odkrywać piękno i dobro w innych ludziach.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Spraw, niech leję łzy obficie * I przez całe moje życie
Serce me z Cierpiącym wiąż. (2)

VII. Drugi upadek Jezusa

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Na Twojej drodze, Panie, powtórzył się upadek. Jakby jednego było za mało, by pokazać, że chciałeś być z nami zawsze.

W naszym życiu wciąż tyle powtarzających się upadków; to zaś, co się powtarza, a jest ciężkie, bolesne, napełnia nas odrazą, rodzi zniechęcenie. W dniach zniechęcenia powtarzającymi się upadkami daj nam, Panie, odwagę i siłę do rozpoczynania od nowa.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Panno święta swe dziewicze * Zapłakane wnieś oblicze:

Jeden niech nas łączy płacz. (2)

VIII. Jezus spotyka płaczące niewiasty

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Różne miałeś spotkania, Chryste, na swojej krzyżowej drodze. Spotkałeś także zwykłe, ludzkie współczucie, wyrażone we łzach, i te łzy zauważyłeś, gdyż pozostałeś w cierpieniu taki, jaki byłeś zawsze — dostrzegający innych. Nas ból zasklepia, zamyka w ciasnym kręgu naszej osoby i odbiera zdolność szerokiego spojrzenia.

Jezu, w czasie wielkiego cierpienia naucz nas dostrzegać ludzką współczującą dobroć.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Niech mnie Męki gwoździe zranią, * Niechaj, kiedy patrzę na nią,

Krew upoi mnie i krzyż. (2)

IX. Trzeci upadek Jezusa

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Znowu się wszystko zawaliło; z takim trudem zdobywany spokój, harmonia wewnętrzna, odnajdywany punkt po punkcie sens życia, poczucie bliskości Boga. Została ciemność, jakieś zamarcie, brak odwagi i sił na najmniejszy ruch. Ty to kiedyś przede mną już przeżyłeś, tylko w nieporównanie większym stopniu; ciężar pod górę niesiony wyczerpał Cię zupełnie, padałeś; powstawałeś jednak i szedłeś. Więc wysiłek ma sens, może nic nie jest jeszcze stracone, może się wszystko odnajdzie.

Jezu, udziel nam siły i nadziei w chwilach trudnych, zwątpienia i rozpacz, niech Twoja miłość zwycięży w nas naszą słabość.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

A gdy życia kres nastanie, * Przez swą Matkę, Chryste

Panie. * Do zwycięstwa dojść nam daj. (2)

X. Jezus z szat obnażony

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Nadeszła Twoja godzina; stajesz wobec niej wolny nawet od tej szaty ostatniej. Został tylko krzyż, narzędzie odrodzenia człowieka. I tylko on jest teraz ważny.

Daj nam, Jezu, byśmy byli wolni, gdy nadejdzie nasza godzina. Daj nam wtedy łaskę, byśmy pozwolili odjąć sobie sprawy zbędne, krępujące nas. Niech zostaną tylko te istotne, ostateczne, między Tobą a nami.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Stała Matka Boleściwa * Obok krzyża ledwo żywa,
Gdy na krzyżu wisiał Syn. (2)

XI. Ukrzyżowanie Jezusa

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Doniosłeś ten krzyż aż tu, na szczyt; teraz zmieniają się role; krzyż Cię będzie dźwigał, dźwigał w górę; godzisz się na tę zamianę.

I w moim życiu przyjdzie dzień, gdy ciężar przeze mnie niesiony urośnie do takich rozmiarów, że muszą zmienić się role, by można mnie było podnieść w górę.

Daj nam, Panie, odwagę przyjęcia tej odradzającej zamiany, przewyciężenia ludzkiego buntu i strachu.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

A, jak smutna i strapiona * Matka ta błogosławiona,
Której Synem niebios Król! (2)

XII. Jezus umiera na krzyżu

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Ciemności Cię otoczyły, a przecież jesteś światłością. Ojciec Cię opuścił, a przecież jesteś Jego umiłowanym Synem. Takie miały być etapy Twojej ofiary, dzięki której pozostaniesz już na zawsze dla człowieka światłem w jego ciemnościach i jedynym, który sprawił, że Ojciec przyjmie synów ludzkich w Dom Wiecznego Umiłowania.

Niech nasze codzienne pojednanie z Tobą i z ludźmi przygotowuje nas na ostateczne spotkanie w domu Twojego Ojca.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Gdzież jest człowiek, co łzę wstrzyma, * Gdy mu stanie przed oczyma
W mękach Matka ta bez skaz? (2)

XIII. Zdjęcie z krzyża

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Boli widok każdego zniszczenia, jednak widok zniszczenia ciała ludzkiego przez śmierć bywa przerażający. Tobie, Matko, nie oszczędzono tego widoku. A to był Syn Twój jedyny, umiłowany nad wszystko. Któryż to już raz spełniają się słowa: „A Twoją duszę przeniknie miecz”? Ty jednak potrafiłaś patrzeć i widzieć sens nawet w zniszczeniu, gdyż zawierzyłaś jednemu Bogu Ojcu do końca.

Naucz nas Panie, patrzeć na śmierć jako na obumarcie rodzące nowe, pełne życie.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Za swojego ludu zbrodnie * W mękach widzi tak niegodnie
Zsieczonego Zbawcę dusz. (2)

XIV. Złożenie Jezusa do grobu

K. Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie.

L. **Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.**

Każdy ludzki grób przechowuje głęboką tajemnicę człowieka: ból wszystkich jego dni, jego uporczywą, codzienną, pełną wzlotów i załamań walkę i codzienną tęsknotę za przemianą, za szczęściem. Trzeba było jednak dopiero grobu Tego, w którym najpełniej dokonało się zjedno-czenie Boga z człowiekiem, by bolesna tajemnica ludzkiego grobu mogła przemienić się w tajemnicę radosnej nadziei.

Uwielbiony bądź, Chryste, za swe życie i ofiarę złożoną na drzewie krzyża, za Twój grób i Zmartwychwstanie, za wszystko, co uczyniłeś dla ludzi, by odnajdując na zawsze swoje miejsce w Ojczyźnie Niebieskiej, ujrzeli wypełnienie swoich oczekiwań.

Ojczyźnie nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu..., Któryś za nas cierpiał...

Matko, coś miłości zdrojem, * Spraw, niech czuję w sercu moim
Ból Twój u Jezusa nóg! (2)

II. DROGA KRZYŻOWA

(sposób odprawiania jak powyżej)

Intencja

Panie, cierpiałeś niosąc ciężki krzyż na górę Kalwarii z miłości do mnie. Niestety tyle razy obraziłem Boga swoimi grzechami. Nie jestem godzien nazywać się dzieckiem Bożym. Chcę właśnie teraz odbyć tę drogę krzyżową, aby pokutować za moje grzechy i w duchowej łączności z Twoimi, Panie, Jezu, cierpieniami, okazać Ci, jak bardzo Cię miłuję.

I. Jezus skazany na śmierć

Piłat skazał niesprawiedliwie Jezusa na śmierć. Wielu ludzi cierpi z Jezusem z powodu niesprawiedliwości sądów. Wielu też grzeszników, którzy zasłużyli na karę, nadużywa cierpliwości Bożej. Czy i ja należę do tych, którzy nadużywają cierpliwości Boga?

II. Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Jezus poddaje się woli Bożej, aby nas odkupić. Ten, który w życiu nie popełnił najmniejszego grzechu podejmuje się odbyć za nas karę. Czy potrafisz zadośćuczynić za grzechy swoich braci? Czy zamiast modlić się o ich nawrócenie, wolisz ich obmawiać?

III. Pierwszy upadek Jezusa

Jezus osłabiony wycieńczeniem fizycznym i przeżyciami upada pod krzyżem. Otaczający Go ludzie patrzą na to z obojętnością albo okrutnie szydzą. Ile razy okazałeś obojętność wobec nieszczęścia jakie spotkało bliźniego? Czy umiałeś zdobyć się choć na słowo pociechy, wobec osoby dotkniętej nieszczęściem?

IV. Jezus spotyka swoją Matkę

Wśród wrogiego tłumu Maryja jest najbliższą Jezusowi osobą. Spotkanie Syna z Matką jest pełne bólesci. Czy grzesząc myślisz czasami o swojej matce? Czy matka twoja byłaby dumna z twego postępowania? Jak wyglądałoby twoje spotkanie z Matką Jezusa, która jest również twoją Matką?

V. Szymon Cyrenejczyk pomaga Jezusowi nieść krzyż

Przypadkowy przechodzień zmuszony jest do niesienia krzyża Jezusowego. Ile razy gotowi jesteśmy pomóc człowiekowi, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi? Czy znosimy troski i kłopoty codzienne bez szemrania? Gdy okazujemy pomoc bliźniemu postępujemy podobnie jak Szymon Cyrenejczyk.

VI. Weronika ociera twarz Jezusowi

Dobra Weronika postępuje pod wpływem współczucia. Nie lęka się wrogiego tłumu. Ociera twarz Jezusa. Czy potrafisz pomóc choremu nawet wtedy kiedy to wymaga samozaparcia się? Czy w postępowaniu swoim kierujesz się zewnętrznymi pozorami? Czy potrafisz odkryć piękno ducha pokryte brzydotą zewnętrzną? Ocieramy twarz bliźniego jeśli uwalniamy go od niesprawiedliwych zarzutów lub też naprawiamy złą i fałszywą o nim opinię.

VII. Drugi upadek Jezusa

Jezus upada drugi raz pod krzyżem. Ile razy obrażasz Boga tym samym grzechem? Jak często popełniasz grzech nałogowy? Ile rodzin rujnuje pijaństwo. Trzeba odkryć w naszym życiu wadę podstawową i przystąpić z pomocą łaski Bożej do jej zwalczania.

VIII. Jezus spotyka płaczące niewiasty

Nawet wśród wrogiego tłumu znajduje się gromadka niewiast, które nie wstydzą się swoich uczuć i wyrażają współczucie wobec cierpienia. Czasem łatwo nam oplakiwać ból i spustoszenie zewnętrzne ale trudno nam smucić się z powodu, ruiny wewnętrznej. Czy smuczysz się z powodu grzechów bliźniego? Czy chciałbyś naśladować swego bliźniego w złym?

IX. Trzeci upadek Jezusa

W bólu upada Jezus trzeci raz pod krzyżem. Ile razy potrafimy przebaczyć bliźniemu który nam wyrządza krzywdę? Ile razy odważamy się obrażać Boga tymi samymi grzechami? Jak często łamiemy najświętsze i najlepsze postanowienia? Upadek bliźniego powinien być dla nas ostrzeżeniem, że i my będąc słabi, możemy łatwo podzielić jego smutny los.

X. Jezus z szat obnażony

Kaci obnażają Jezusa wobec tłumu ludzi. Wystawiają niewinnego człowieka na wzgardę i szyderstwa pospólstwa. Ile razy obrażamy naszego Pana nieskromnością? Jak często przechodzimy obojętnie na widok obrażający dobre obyczaje? Ile to ludzi z łatwością naraża godność osoby ludzkiej poddając się czynom haniebnym lub bezwstydnym.

XI. Ukrzyżowanie Jezusa

Kaci przybijają Jezusa do krzyża. Wyobraźmy sobie niewysłowiony ból jaki musiał cierpieć nasz Zbawiciel. Czy gotowi jesteśmy przybić do krzyża raz na zawsze grzechy naszego życia? Czy poddajemy się cierpieniom w duchu zdania się na wolę bożą? Gdy jesteśmy obezwładnieni nieuleczalną chorobą, wtedy przybici jesteśmy do krzyża cierpiąc za nasze osobiste grzechy, jak i też współcierpiąc z Jezusem.

XII. Jezus umiera na krzyżu

Umierając na krzyżu Jezus przebacza skruszonemu łotrowi. Potem poleca najwierniejszego ucznia opiece swej Matki, a Maryję z kolei oddaje w opiekę Jana. Następnie po długim konaniu oddaje ducha Bogu. Kiedyś i my konać będziemy. W chwili konania naśladowmy skrucę dobrego łotra. Jak przystało wiernemu uczniowi Jezusa polecajmy się opiece Matki Najświętszej. W Jej towarzystwie spędźmy ostatnie chwile życia, by w całkowitym spokoju powierzyć ducha Bogu.

XIII. Zdjęcie z krzyża

Uczniowie Jezusa zdejmują ciało Zbawiciela z Krzyża i składają je w objęcia Jego bolesnej Matki. Nad uczniami Pana zawisła niepewność. Nawet w chwilach kiedy wydaje się nam, że wszystko jest stracone i nie ma nadziei powinniśmy pamiętać o tych chwilach które przeżywali uczniowie Jezusa tuż przed zmartwychwstaniem. Chrześcijanin jest zawsze dzieckiem nadziei.

XIV. Złożenie do grobu Jezusa

Najwierniejsi z otoczenia Jezusa składają Jego ciało do grobu. Grób Jezusa staje się próbą wiary dla uczniów Jezusa. Gdy chowamy najbliższych nam, śmierć staje się też próbą naszej wiary w Boga żyjących. Wyznajemy z głębi serca naszą niezachwianą wiarę w życie wieczne.

DROGA KRZYŻOWA - III

(sposób odprawiania jak powyżej)

Modlitwa przed głównym ołtarzem

Panie Jezu Chryste! Z miłości ku mnie dźwigałeś ciężki krzyż na Kalwarię i śmierć przyjąłeś okrutną, aby dokonać zbawienia rodzaju ludzkiego. Z sercem przejętym wdzięcznością pragnę iść za Tobą po tej drodze krzyżowej, by w skupieniu i w duchu pokuty rozważać i uczcić mękę Twoją.

I. Jezus skazany na śmierć

Stoisz przed sędzią, Panie, Ty, któryś powiedział: "Jam jest Droga, Prawda i Życie". Tyś Droga? Twoja droga wiedzie teraz na Golgotę. Tyś Prawda? Piłat sądząc Ciebie, Panie, zapytał: "Co to jest prawda?" Tyś Życie? Twoje życie jest teraz w rękach tchórzliwego Piłata. Panie, jestem uczniem Twoim, uczniem Boga-Człowieka skazanego na śmierć. Wierzę, że Ty jesteś Drogą, Prawdą i Życiem, i chcę zostać wiernym Tobie - Bogu żywemu i prawdziwemu.

II. Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Panie Jezu! Tyś powiedział: "Jeśli kto chce iść za mną, niech się wyrzeknie samego siebie, bierze codziennie krzyż mój i postępuje ze mną" (Łk 9, 23). Panie, wolałbym walczyć z krzyżem, ale uwierzyłem Tobie, a Ty wzięłeś krzyż. Dlatego chcę iść za Tobą. Rano każdego dnia pomóż mi ruszyć w drogę i wierzyć mocno Twoim słowom: "Kto chce życie swoje ocalić, utraci je; lecz kto swoje życie utraci dla mnie, ocali je" (Łk 9,24).

III. Pierwszy upadek Jezusa

Pan Jezus omdlewa pod ciężarem krzyża, a nie mogąc go dźwigać, upada... Zbawiciel nasz nie pozostaje na ziemi. Jego miłość ku nam podnosi Go i prowadzi dalej bolesną drogą.

O, Jezu, wiem, że to ciężar grzechów moich tak Cię boleśnie przytłacza. Żałuję za nie serdecznie i proszę Cię, dopomóż mi prowadzić życie lepsze, wolne od grzechów.

IV. Jezus spotyka swoją Matkę

Na drodze krzyżowej spotyka Pan Jezus Najświętszą Matkę swoją. Jak wielka boleść musiała przejąć te dwa najświętsze serca ...

O Jezu! Przez boleść, jakiej doznałeś przy tym spotkaniu, spraw, bym się stał wiernym sługą Twej Najświętszej Matki. Tyś zaś, Matko Bolesna, wyjednaj mi łaskę nieustannej pamięci o męce Jezusa, bym nigdy nie obraził Syna Twego.

V. Szymon Cyrenejczyk pomaga Jezusowi nieść krzyż

Szedł drogą i zatrzymali go, pierwszego z brzegu, nieznanego Szymona z Cyreny. Przymusili Go, aby niósł krzyż Jezusa.

Tyś, Panie, powiedział przez apostoła Pawła: "Jeden drugiego brzemiona noście; a tak wypełnicie prawo Chrystusowe (Ga 6,2). Obym ja nie z przymusu, ale z miłości niósł krzyż za Jezusem, obym potrafił pomagać nieść krzyż braciom moim.

VI. Weronika ociera twarz Jezusowi

Miłością i współczuciem wiedziona, Św. Weronika ociera krwią i potem zlane najświętsze oblicze Pana Jezusa. Zbawiciel odwdzięcza się za tę przysługę, pozostawiając na chuście wizerunek swojej twarzy ...

O Jezu, wyciśnij na moim sercu obraz Twego najświętszego oblicza, abym we dnie i w nocy myśląc o Tobie i mękę Twoją rozważając, oplakiwał szczerze grzechy moje.

VII. Drugi upadek Jezusa

Pod ciężarem krzyża upada Pan Jezus drugi raz. Przy bolesnym upadku powiększając się cierpienia naszego Zbawiciela, Pan Jezus cierpi za moje często powtarzane upadki grzechowe...

O Jezu, tyle razy przebaczyłeś mi, a ja lekkomyślnie na nowo Cię obrażam. Przez zasługi powtórnego upadku Twego wspieraj mnie łaską w chwilach pokus. Spraw, bym zawsze do Ciebie i do Matki Twojej uciekał się z prośbą o pomoc i w miłowaniu Ciebie wytrwał aż do śmierci.

VIII. Jezus spotyka płaczące niewiasty

Pan Jezus spotyka na drodze krzyżowej niewiasty jerozolimskie płaczące nad Jego poniżeniem i wzdargą. Zbawiciel Pan pociesza je, a zarazem zaleca, by raczej nad sobą i nad synami swymi płakały.

O Jezu! Proszę Cię o łaskę współczucia nad niedolą i cierpieniem moich bliźnich, abym litując się nad innymi dostąpił Twój miłosierdzia.

IX. Trzeci upadek Jezusa

Zbawiciel nasz słabnie coraz bardziej pod ciężarem krzyża i po raz trzeci upada. Oprawcy zmuszają Go do dalszej drogi.

O Jezu! Wiem, że to moje często powtarzane upadki powiększyły ciężar Twego krzyża. Żałuję za nie bardzo; obiecuję nie popełniać ich na przyszłość. Bądź miłościw mnie grzeszemu.

X. Jezus z szat obnażony

Po dojściu na Golgotę zdarto z Pana Jezusa szaty, przyschnięte do ran. Boleść, zawstydenie i upokorzenie — oto pokuta Pana Jezusa za moją niewstydlivość i pychę.

O Jezu! Przez zawstydenie i boleść, jakich doznałeś, spraw, bym mężnie gardził próżnością i zmysłowymi rozkoszami, a umiłował czystość i umartwienie.

XI. Ukrzyżowanie Jezusa

Pana Jezusa rozciągnięto na drzewie krzyża. Gwoźdźmi przybito Jego ręce i nogi. Krzyż wkopano w ziemię. Jezus Chrystus zawisł nad ziemią między dwoma łotrami.

O dobry Jezu! Ty jesteś posłuszny nawet katom swoim — a mnie tak ciężko poddać się Tobie i moim przełożonym! Przybij do krzyża buntowniczą wolę moją i spraw, bym chętnie i dokładnie spełniał Twoją najświętszą wolę.

XII. Jezus umiera na krzyżu

Pan Jezus po trzech godzinach najboleśniejszego konania umiera na krzyżu. Do ostatniej chwili wypełnia boskie posłannictwo miłości, a objawia je na zewnątrz przebaczeniem żalującemu łotrowi, modlitwą za swoich katów, powierzeniem Matki swej opiece ucznia ... Gdy dokonał wszystkiego, polecił ducha swego Ojcu i umarł dla zbawienia świata.

O Jezu! Tyś umarł z miłości dla mnie — i ja też pragnę umrzeć z miłości ku Tobie. Z poddaniem się wyrokowi Twojej Opatrzności przyjmuję z ręki Twojej każdy rodzaj śmierci z wszystkimi trwogami, cierpieniami i boleściami, wedle najświętszej woli Twojej. Jezu! W ręce Twoje oddaję duszę moją!

XIII. Zdjęcie z krzyża

Martwe ciało ukochanego Syna swego tuli Matka Najświętsza. Miecz boleści, jak to przepowiedział Symeon, przenika Jej serce...

O Matko Bolesna! Pragnę uczestniczyć w Twojej pod krzyżem męce. A ponieważ wiem, że grzechy moje były przyczyną śmierci Syna Twego i Twoich pod krzyżem cierpień, chcę mocno i skutecznie walczyć z grzechem, a Ciebie błagam, byś mi w tej walce była pomocą i obroną.

XIV. Złożenie do grobu Jezusa

Józef z Arymatei i Nikodem zanoszą ciało Pana Jezusa do grobu, w którym Matka Najświętsza własnymi rękami je układa. Tak schodzi Bóg z tej ziemi, na którą przyszedł uszczęśliwić ludzi. Ciche było jego przyjście, ciche odejście, ale grób będzie początkiem triumfu; wyjdzie z niego chwalebny Chrystus.

Jezu, Zbawco i Boże mój, dziękuję Ci za to, żeś mnie przez mękę i śmierć swoją odkupił, otwierając mi bramę niebios, dokąd po mojej śmierci mogę wyjść, by żyć w szczęściu wiecznym z Tobą i z Ojcem, i z Duchem Świętym. Amen.

Modliwa na zakończenie Drogi Krzyżowej

Prosimy Cię, Panie, spojrzij łaskawie na zgromadzenie wiernych Twoich, za których Pan nasz, Jezus Chrystus, nie wzbraniał się oddać w ręce oprawcom i mękę podjąć krzyżową, który z Tobą i z Duchem Świętym, Bóg jedyny, żyje i króluje na wieki wieków. Amen.